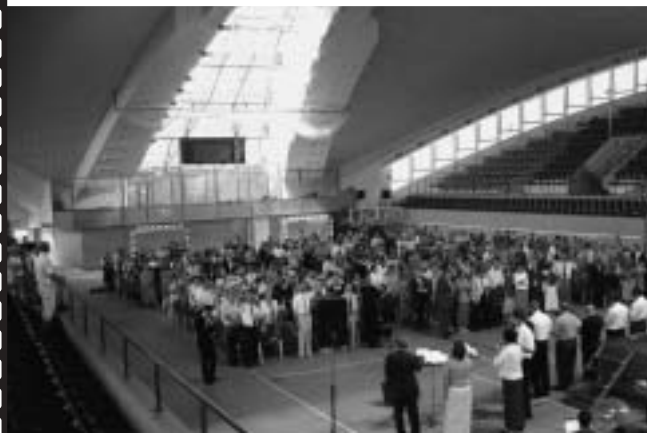


25 lat Kościoła Chrystusowego w Kołobrzegu



Mam przed sobą Złotą Księgę Kościoła Chrystusowego w Kołobrzegu. Na stronie tytułowej napis: „Zjednoczony Kościół Ewangeliczny – Zbór w Kołobrzegu. Rok założenia: 30 kwietnia 1978 r.”. Poniżej zdjęcie zborowników. Liczę skrupulatnie – 21 osób, w tym goście. Na stronie drugiej lista pierwszych 15 członków: Maria i Tadeusz Bassarowie, Ryszard Kakowski, Nelli i Piotr Karelowie, Henryk Kufeld, Genowefa i Tadeusz Marciniakowie, Halina i Jan Matulewiczowie, Wanda Miszke, Józefa Rojek, Danuta i Marian Sadowscy. Na dole strony notatka, kończąca się słowami: „Zbór modli się o odpowiednią kaplicę. Nabożeństwa odbywają się bowiem w domu prywatnym Braterstwa Matulewiczów przy ul. Złotej 3/1”. Ta modlitwa została wysłuchana.

W lutym 1979 roku zbór otrzymał klucze do byłego pomemieckiego kościoła przy ulicy Jedności Narodowej 62. Przed II wojną światową Kołobrzeg był miastem wybitnie protestanckim. Było w nim siedem kościołów ewangelickich. Były tu również inne grupy wyznaniowe, w tym kościół rzymskokatolicki, liczący wtedy około 100 wiernych. Zakupiony przez Kościół Chrystusowy obiekt został wybudowany przez wyznawców Kościoła Nowoapostolskiego, a oficjalne jego poświęcenie miało miejsce we wrześniu 1924 roku. To w tym budynku 1 czerwca 1945 r. płk Fiodor Bobirenko, radziecki komendant wojenny Kołobrzegu, uroczystie przekazał władzę polskiemu prezydentowi miasta inż. Stefanowi Lipickiemu. Niestety, powojenne losy tego obiektu nie były ciekawe. Został doszczętnie ograbiony i zdewastowany. Utworzono w nim świetlicę zakładu Barka, następnie magazyn mebli a potem artykułów spożywczych. WSS Społem miała tu miejską piekarnię.

Tak więc przejęty obiekt w niczym nie przypominał kaplicy, ale 18 lutego 1979 r. odbyła się tam pierwsza modlitwa. „Pamiętam to nabożeństwo pełne radości i gorąca, pomimo panującego wewnątrz zimna. Niezapomniana to była modlitwa w scenerii walącego się stropu, odpadłych tynków, powybijanych szyb. Potem, już od maja tego roku, zbieraliśmy się regularnie w prowizorycznie urządzonej salce na chórze dawnego kościoła” – wspominał po 10 latach pastor Piotr Karel.

Za niespełna dwa lata 6–7 grudnia 1980 r. odbyło się oficjalne otwarcie odremontowanej dużym wysiłkiem kaplicy. Obiekt wyglądał imponująco. „To jest następny



Pierwsza modlitwa w nabytym obiekcie, 18 lutego 1979 r.



Otwarcie kaplicy, 7 grudnia 1980 r.

cud. Mówię poważnie, gdyż tego rodzaju cudów nie ma się w zwyczaju dostrzegać. Nie mieliśmy pieniędzy, by kupić budynek, cóż dopiero odremontować. Ale pomoc, jaką otrzymaliśmy od zborów z całego kraju, jak również z Department of Mission [dziś Polish Christian Ministries – red.], kierowanego przez brata Pawła Bajko, pozwoliła w krótkim czasie odbudować kaplicę. (...) Aż trudno uwierzyć, że na budowie było zatrudnionych społecznie tylko trzech braci, tj. Matulewicz, Sadowski i ja, oraz odpłatnie jeszcze tylko jedna osoba jako murarz” – komentował Piotr Karel. Uroczystość poświęcenia kaplicy odnotowano w lokalnej prasie. Była połączona z nabożeństwem ewangelizacyjnym i chrztem. Zjechali na nią goście z całej Polski, w tym ówczesne władze Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego: Konstanty Sacewicz, Edward Czajko, Kazimierz Muranty. Przyjechał chór z Warszawy z Puławskiej i zespół wokально-instrumentalny z Katowic. Nowa kaplica z trudem mieściła zebranych, choć – jak stwierdza Piotr Karel – „z całą pewnością ówczesny zbor zmieściłby się w jednej ławce”. Tak było wtedy. Ale już w 1991 roku przystąpiono do rozbudowy kaplicy. Symboliczne „złamanie gruntu” odbyło się 23 czerwca 1991 r. Dobudowano sporą część i nadbu-

dowano istniejący budynek. Pozwoliło to podwoić powierzchnię użytkową. Nowa kaplica pomieści 200 osób swobodnie siedzących, maksymalnie 300. Póki co, jest to przestrzeń wystarczająca dla zboru. Ale bywa już ciasno.

Przewracam kolejne kartki Złotej Księgi. Kolejne zapiski: pierwsze błogosławieństwo dzieci, pierwsza ewangelizacja, pierwszy chrzest, pierwszy ślub. Chrzty w Parsęcie, w Bałtyku, we własnym baptysterium. Obozy i zjazdy młodzieżowe. Akcje ewangelizacyjne. Kluby Biblijne dla dzieci. Wycieczki zborowe. Ordynacje. Synod i sesje Kolegium Pastorów. Koncerty. Programy świąteczne. Spotkania sylwestrowe. Święta Żniw. Wpisy najróżniejszych gości z kraju i zagranicy... Gdyby skrupulatność i zapał w dokumentowaniu wydarzeń pozostały na poziomie sprzed 20 lat, dziś byłaby to pokaźna już biblioteczka, licząca kilkanaście albo kilkadziesiąt tomów.



Pierwszy chrzest w nowej kaplicy, 7.12.1980 r.

Trudno określić moment, kiedy zaczęto używać rozbudowaną kaplicę. Po wyburzeniu ściany i połączeniu z częścią dobudowaną, nabożeństwa przez lata odbywały się „na budowie”. Nie było zatem oficjalnego nowego obiektu. Uroczyste natomiast obchodzono 25-lecie



Kaplica w trakcie rozbudowy...



...i obecnie

zboru. Miało to miejsce 14–15 czerwca 2003 roku. To było wspólne rodzinne święto całego Regionu Północno-Zachodniego. Sobota była dniem dziękczynno-wspomnieniowym. Podczas wieczornego bankietu w kaplicy przypomiano Boże błogosławieństwa i dziękowano za nie. Odczytano liczne życzenia, nadesłane z okazji jubileuszu. Rozbrzmiewało radosne uwielbienie – gromki śpiew starych pieśni i nowych refrenów, w tym specjalnie skomponowanej na tę okoliczność pieśni „25 lat”.



Nabożeństwo jubileuszowe w Hali Milenium, 15 czerwca 2003 r.

Było i poważnie, i wesoło. Wywiad z pastorem Piotrem Karelem (montaż pytań i fragmentów kazań, niczym w Dzienniku Jacka Fedorowicza!) rozbawił do łez. Oglądaliśmy też projekcję zdjęć – dzieje zboru w fotografiach. Były wspomnienia, podziękowania, łzy wzruszenia. Atmosfera serdeczna, rodzinna i – jak to zwykle w Kołobrzegu – bardzo rozśpiewana...

A w niedzielę 15 czerwca 2003 r. trzeba było udać się do największej w Kołobrzegu Hali Milenium – tam bowiem odbyło się nabożeństwo jubileuszowe. Na początek pieśń „Pobłogosław, Panie... Ku nam zwróć oblicze swe. Niech nam świeci światło Twe...”.

– Dwudziestopięciolecie jest wspaniałą okazją, by w szczególny sposób podziękować Bogu za Jego błogosławieństwa i za łaskę, jaką nam okazywał przez te lata – rozpoczął pastor Piotr Karel, zapraszając do wspólnej modlitwy po przewodnictwem pastorów okręgu.



A potem uwielbialiśmy Boga donośnym wspólnym radosnym śpiewaniem. Był też czas na okolicznościowe życzenia gości z USA, Kanady i Niemiec. Pastor Paweł Wróbel odczytał list od Prezbitera Naczelnego W. Andrzeja Bajęńskiego. W imieniu pastorów Regionu głos zabrał pastor Waldemar Świątkowski: – Dziękujemy Bogu za Was. Wspominamy Was z radością, kiedy modlimy się o Was. Z radością, a nie z zazdrością, choć byłoby czego zazdrościć... Ale cieszymy się, mając tę pewność, że Ten, który rozpoczął w Was dobre dzieło, będzie je też pełnił aż do dnia Chrystusa Jezusa – mówił parafrazując

List do Filipian 1,3–6.

Słowo Boże głosił Wayne Murphy – dyrektor Polish Christian Ministries (redakcyjne opracowanie tego kazania prezentujemy na s. 4–6). Potem Wieczera Pańska prowadzona przez pastora Andrzeja Ostrowskiego w asyście pastorów okręgu i starszych zboru, modlitwy i znowu pieśni. Prawie trzygodzinna uroczystość, w której uczestniczyło ponad 600 osób, dziwnie szybko dobiegła końca. Jeszcze ciasto, napoje, pamiątkowe kubki z logo 25-lecia, rozmowy i serdeczne pożegnania...

A już w poniedziałek życie pisało ciąg dalszy dziejów Kościoła Chrystusowego w Kołobrzegu. W kaplicy przy ul. Jedności Narodowej 62 czterdzieści osób z Kołobrzegu i okolicy, wskazanych przez PCK i MOPS, otrzymało wózki inwalidzkie od Stowarzyszenia Joni & Friends Polska...

NINA HURY

